

Raport z rynku walutowego

poniedziałek, 30 lipca 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Ostatnia sesja ubiegłego tygodnia przyniosła znaczący wzrost obrotów giełdowych na warszawskim parkiecie, które tym razem osiągnęły wartość 860 milionów złotych. Warto jednak zwrócić uwagę, że za połowę tej wartości odpowiedzialny był KGHM, który zyskał w piątek 6,75%, co w dużej mierze związane jest z rosnącymi cenami miedzi. Poprawa nastrojów wpłynęła w piątek na wzrost wartości WIG o 1,84% i WIG20 o 2,27%. Dzisiejsze otwarcie również ma kolor zielony, co może wpłynąć na całą poniedziałkową sesję. Prezes Głównego Urzędu Statystycznego poinformował, że tempo wzrostu gospodarczego Polski w II kwartale było niższe niż w pierwszym (3,5%), a ponadto w jego ocenie kolejny kwartał nie powinien różnić się pod względem wzrostu PKB od poprzedniego. Janusz Witkowski (prezes GUS) i Donald Tusk są zgodni, że zagrożenie recesją jest mało prawdopodobne. Poza tym Michał Boni (minister administracji i cyfryzacji) uważa, że w II kwartale tego roku wzrost gospodarczy mógł spowolnić do 2,5-3%, ale wzrost rządu 2,5% w całym 2012 roku wydaje się być niezagrażony.

Wyraźna aprecjacja z piątku doprowadziła do wygenerowania nowych maksimum na większości krosów z udziałem złotego. Na rynku pary USD/PLN minimum sięgnęło 3,3260! Z technicznego punktu widzenia mówić można o nieskutecznym pokonaniu strefy wsparcia: 3,3400 – 3,3200. Poranne wyraźne odbicie się od tej bariery z zasięgiem na 3,3720 sugerować może zakończenie zwyżki złotego. Najbliższy opór i jednocześnie sygnał, której pokonanie potwierdziłoby rozpoczęcie fali korekcyjnej na USD/PLN umiejscowiona jest na wysokości 3,3850 – 3,3900. Ewentualne zamknięcie się dzisiejszej sesji powyżej tego miejsca charakterystycznego dałoby techniczny impuls do zwyżek z zasięgiem na nawet na 3,4000 – 3,4200. Na rynku pary EUR/PLN minimum z piątku miało wartość 4,1120!! Technicznie zatem praktycznie doszło do testu kluczowej strefy długoterminowego wsparcia: 4,1000 – 4,0800. Poranek podobnie jak na innych parach przynosi odreagowanie. Aby móc potraktować ten ruch jako zapowiedź poważniejszej korekty (osłabienia złotego) konieczny byłby wzrost powyżej pierwszej bariery – oporu: 4,1450 – 4,1550.

Rynek światowy

Piątkowy handel na bazie czwartkowej wypowiedzi Mario Draghi (prezesa EBC), wzmocnionej przez deklarację Angeli Merkel i Francois Hollande o uczynieniu wszystkiego, aby chronić strefę euro, zakończył się optymistycznie. Dzięki poprawie nastrojów DAX zyskał na koniec dnia 1,62%, a S&P500 1,91%. Biorąc pod uwagę koniec sesji w Azji (KOSPI i NIKKEI225 zanotowały wzrost o 0,8%) kolor zielony na początku poniedziałkowego handlu nie powinien dziwić i jak na razie sprzyja on kontynuacji wzrostów. Mimo, że wzrost PKB USA w II kwartale ostatecznie wyniósł 1,5%, co oznacza spadek dynamiki względem poprzedniego kwartału o 0,5 punktu procentowego, a także niższy niż poprzednio lipcowy odczyt indeksu Uniwersytetu Michigan, końcówka piątkowej sesji należała do byków. Dzisiaj niewiele już poznamy istotnych danych makroekonomicznych (m.in. odczyty koniunktury gospodarczej w strefie euro) i dlatego warto zwrócić uwagę na sentyment oraz werbalne reakcje władarzy Eurolandu.

Początek dzisiejszej sesji przynosi otwarcie na wysokości 1,2280 – 1,2290. Z technicznego punktu widzenia mówić można o utrzymaniu się kursu na dość wysokim zakresie ostatnich zmian (szczyt miał wartość 1,2388!). Nie można zatem wykluczyć kolejnej próby ataku na strefę oporu 1,2330 – 1,2340 (raczej w drugiej części sesji). Najbliższe wsparcie wyznaczone jest obecnie poprzez zasięg piątkowego dołka: 1,2245. Pierwsza sesja w tym tygodniu raczej nie przyniesie przebudowania dotychczasowego pro wzrostowego obrazu tej pary. Sygnalną negującą możliwość dalszej deprecjacji dolara względem euro byłby dopiero spadek notowań poniżej silnie wzrostowej świecy z czwartku (1,2115 – 1,2100).

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.

DMK Sp. z o. o.
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod
numerem 0000198746,
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,
wplacony w całości.

NIP: 113-21-97-980
REGON: 750187153
Tel. 22 398 98 30
Fax: 22 398 98 39
e-mail: dmk@dmkfutures.com